

## TEOLOGICZNA WIZJA SZATANA W APOKALIPSIE 12,3–17

Treść: — Wstęp. — I. Nieprzyjaciół Boga. 1. Fałszywy stwórca. 2. Król — uzurpator. 3. Poddany Bogu. — II. Nieprzyjaciół Kościoła. 1. Agresor wobec Kościoła i chrześcijan. 2. Zwycięzany przez wierzących. — III. Zwodzący całą ludzkość. — Podsumowanie. — Zusammenfassung

### WSTĘP

Kim jest szatan? Czy istnieje naprawdę? Jak działa? Czy jest rzeczywistością osobową? A może jest tylko reliktem dawnych wierzeń, które nie mieszczą się w schematach współczesnych pojęć teologicznych. Te i podobne pytania nurtują teologów, którzy w sposób autentyczny próbują nawiązać dialog z tekstami Biblii dotyczącymi problemu działania szatana. Pośród ksiąg biblijnych, które dostarczają nam najwięcej informacji na temat głównej figury demonicznej należy wymienić Apokalipsę według św. Jana. Działanie szatana przedstawione jest zarówno w Listach do Kościołów (Ap 2–3) jak i w głównym korpusie księgi (Ap 4–22). Apokaliptyczno-prorocka historia szatana w części zawierającej wizję rozpoczyna się w rozdz. 12. Rozwija się potem w sposób mniej lub bardziej bezpośredni w rozdz. 13, 16–18, 19, aby osiągnąć swoje apogeum w rozdz. 20.

Niniejszy artykuł jest owocem uważnej lektury egegetycznej Ap 12<sup>1</sup>. Okazuje się bowiem, że pomimo że Ap 12 kojarzone jest głównie ze znakiem obleczonej w słońce Niewiasty, pierwszorzędym aktorem tego rozdziału jest figura demoniczna — smok, który w Ap 12, 9 zostaje wprost nazwany szatanem i diabłem. Charakterystyka teologiczna szatana w Ap 12 została przedstawiona w trzech głównych wymiarach: w relacji szatana do Boga, do Kościoła oraz do całej ludzkości. Należy żywić nadzieję, że lektura teologiczna Ap 12 pozwoli choć w części odpowiedzieć nam na fundamentalne kwestie związane z postacią szatana w relacji do współczesnego świata.

---

<sup>1</sup> M. Karczewski, Dynamika symbolu w Ap 12,3–4a, *Studia Elbląskie* IV: 2002, s. 203–223, oraz tenże, L'altro segno (Ap 12,3). La figura del drago in Ap 12,3–17 e le sue implicazioni teologico-bibliche, Roma 1999.

## I. NIEPRZYJACIEL BOGA

## 1. Fałszywy stwórciel

Jednym z istotnych znaków rozpoznawczych szatana w Ap 12 jest jego stosunek do stworzenia, a więc również do samego Stwórcy. Temat relacji do Stwórcy pojawia się na samym początku, kiedy okazuje się, że przedmiotem wizji „innego znaku” jest jakiś smok. Termin *drakōn* wybrany przez autora Apokalipsy pozostawia słuchaczowi czy lektorowi sporo swobody, co do przyjęcia ostatecznej interpretacji. Uważna lektura egzegetyczna sugeruje, że punktem wyjścia dla tworzącego się w kontekście Apokalipsy symbolu „smoka” pierwotne odniesienie do starotestamentalnej koncepcji teologicznej potworów morskich ukrywających się w odmętach oceanu. Potwory te stanowią personifikację zagrożeń i niebezpieczeństw związanych z morzem. Są to twory związane z prehistorią stworzenia, pierwsze istoty żywe stworzone przez Boga. Inne pokrewne i istotne odniesienie historyczno-religijne stanowią postaci mitologiczne, przedstawiciele pierwotnego chaosu i buntu zaangażowane w pierwotną walkę z bóstwem porządkującym kosmos w momencie stworzenia. Postacią, która stanowi jakby bezpośredni model smoka z Ap 12 jest Lewiatan (zob. Job 3,8; 40,25; itd.). Starotestamentalna koncepcja Lewiatana, poza odniesieniem do konkretnych zwierząt (wieloryb, hipopotam, krokodyl)<sup>2</sup> zawiera potężny ładunek odniesień symbolicznych. Lewiatan jest symbolem napięcia, które przeżywa człowiek zagrożony przez to, co zostało stworzone, przede wszystkim przez morze, które go przerasta, uniemożliwia jakkolwiek dominację i kontrolę. Lewiatan i Behemot, stworzone według apokaliptyki judaistycznej<sup>3</sup> jako pierwsze stwory żyjące piątego dnia stworzenia. Dlatego Lewiatan w kontekście stworzenia jest typem mitycznego potwora, przedstawiciela sił buntu i chaosu. Jedynie Bóg jest w stanie kontrolować Lewiatana a nawet z nim się bawić, ponieważ jedynie On jest autentycznym Panem wszystkich sił natury<sup>4</sup>. Dla człowieka Lewiatan pozostaje jednak stworem na wskroś niebezpiecznym<sup>5</sup>, chociaż jego agresja może osiągnąć poziom dopuszczalny przez Stwórcę<sup>6</sup>. W perspektywie eschatologicznej podkreśla się stan ciągłego konfliktu między Lewiatanem i Bogiem, co przesądza, że jego ostateczna klęska jest nieuchronna<sup>7</sup>.

W tekście Ap 12 znajdujemy mniej lub bardziej wyraźne aluzje do kontekstu pierwotnej walki w momencie stworzenia. Smok, nawiązujący do buntowniczych i pierwotnych przedstawicieli stworzeń w Ap 12,4a wykonuje pierwszy gest. Zrzuca z nieba jedną trzecią część gwiazd z nieba i rzuca je na ziemię. Jest to gest pychy i pogardy, poprzez który smok próbuje imitować prawdziwego Stwórcę<sup>8</sup>. Działanie smoka niszczy porządek rzeczy zaplanowany przez Stwórcę. Mizerny

<sup>2</sup> N.K. Kiessling, Antecedents of the Medieval Dragon, *JBL* 89: 1970, s. 169–171.

<sup>3</sup> Rdz 1,21; 4 Ezd 6,49–52; 1 Hen 60,7–8; 24–25; 2 Bar 29,4; TestAsh 7,3.

<sup>4</sup> Ps 104,26.

<sup>5</sup> Job 41,22–26.

<sup>6</sup> Ps 73,14.

<sup>7</sup> Iz 27,1; 2 Bar 29,4.

<sup>8</sup> W kontekście Ap poza jednostkowym, nieudolnym działaniem smoka, tym, który powoduje spadanie gwiazd lub ingeruje w wymiar kosmiczny świata jest jedynie Bóg Stwórca.

efekt jego działania (jedna trzecia)<sup>9</sup> wskazuje, że smok nie jest w stanie wpływać na stworzenie jako nowy stwórca. Smok, który jak Bóg chce kierować światem stworzonym okazuje się być jego niszczycielem.

Drugi motyw nawiązujący do idei smoka jako potencjalnego stwórcy znajdujemy w Ap 12,15–16. Smok, zwany wężem usiłuje pozbawić niewiastę jej naturalnej kryjówki, przygotowanej dla niej przez Boga. Niewiasta, która może być interpretowana jako symbol Kościoła w jego rzeczywistości historycznej jest początkiem nowego porządku, nowego stworzenia, które w sposób pełny dokona się w czasach eschatologicznych (Ap 21,1.5)<sup>10</sup>. Intencją smoka jest zmiana pustyni w ogród. W pozbawionym wody suchym pustkowiu pojawia się rwąca rzeka, która ma „ponieść” niewiastę. Z motywem tym związana jest istotna treść teologiczna, która odnosi się również do konfliktu między wolą Boga-Stwórcy, dla którego pustynia jest uprzywilejowanym miejscem przebywania niewiasty, a brutalną agresją smoka-węża, by w sposób krańcowy je odmienić. Smok występuje jako pseudo-stwórca niszczący autentyczny porządek stworzenia<sup>11</sup>. W interpretacji eklezjalnej symbolu niewiasty staje się jasne, że zagrożenie Kościoła polega na utracie jego naturalnego środowiska, ukrytego w symbolu pustyni. Znaczenie tekstu Ap 12,15–16 nie wyczerpuje się zatem w prostym wyszukiwaniu możliwych odniesień historyczno-literackich, ale zawiera w sobie wyraźną aluzję do rzeczywistości wartości duchowych i moralnych życia chrześcijańskiego. W kontekście Ap 12 próba agresywnego wyobcowania niewiasty kończy się dla smoka (szatana) porażką. Następne rozdziały Ap relacjonują działania smoka jako inspiratora innych zachowań antyboskich, które tym razem dotyczą przede wszystkim socjopolitycznego i religijnego wymiaru życia ludzkiego<sup>12</sup>.

Motyw szatana, aktywnego „nowego” stwórcy nie pojawia się więcej ani w Ap, ani w innych pismach Nowego Testamentu. Wyjątkowość obrazów demonicznego nowego stwarzania sprawia, że są one niezwykle interesujące. Nabierają one specyficznej ostrości w kontekście trendu negatywnych działań człowieka określanych jako zniszczenie i degradacja środowiska naturalnego. Chrześcijańskie poszukiwanie odpowiedzialnych za fizyczną samozagładę, ku której prowadzi nieuporządkowane „grabienie” Ziemi w jej wymiarze ekologicznym, nie powinno być pozbawione odniesień do rzeczywistości duchowych. Również w rozwijającej się ekoteologii nie może zabraknąć relacji do agresywnego działania pseudostwórcy. Chrześcijanie nie powinni nigdy przyjmować postawy „nowych” stwórców. Dzieje się tak wówczas, kiedy człowiek uwierzy, że jest panem świata i stworzenia. W komentarzu do Rdz 1,28 Jean-Louis Ska podkreśla: *Gdy Bóg stwarza człowieka, zawierza mu ziemię jako dzierżawę. Człowiek nie posiada żadnej władzy ani nad morzem, ani nad powietrzem. Innymi słowy, nie jest w stanie zmienić podstawowych okoliczności istnienia: czasu, przestrzeni i ich granic*<sup>13</sup>.

<sup>9</sup> Jest symbolem części, cząstkowości, czegoś niekompletnego.

<sup>10</sup> U. V a n n i, *L'opera creativa nell'Apocalisse*, Roma 1993, s. 54–55.

<sup>11</sup> Ap 4,11; 10,6.

<sup>12</sup> „Fallito il tentativo di cambiare il rapporto degli elementi del cosmo, attivitg del demoniaco si sposta verso il campo degli eventi umani”; U. V a n n i, *iw.*, s. 57.

<sup>13</sup> J.-L. Ska, *Creazione e liberazione nel Pentateuco*, w: *Creazione e liberazione nei libri dell'Antico Testamento*, Leumann 1989, s. 15.

Zadaniem człowieka wg Biblii jest stawanie się pasterzem stworzenia, zarządcą środowiska naturalnego<sup>14</sup>. Za wypełnienie tej misji jest on odpowiedzialny przed Bogiem, jedynym, prawdziwym Stwórcą.

Wypełnienie się nowego stworzenia poprzedzone zostanie przez całkowitą „dysaktywację” szatana (zob. Ap 20,9; 21). W odnowionym świecie nie ma dla niego miejsca. Nowe stworzenie będzie wolne od wszelkich skutków zła<sup>15</sup> dotyczących ludzi.

## 2. Król — uzurpator

Obok intencji dotyczących konfrontacji z działaniem Stwórcy symboliczny obraz smoka zawiera liczne inne informacje. Pośród nich istotne miejsce zajmują aluzje do królowania smoka<sup>16</sup>. Istnieje ścisła zależność pomiędzy koncepcją prawdziwego stwórcy i prawdziwego króla. Prawdziwy stwórca kontroluje całe stworzenie, rządzi nim bez żadnych ograniczeń. Smok podejmuje próbę wykazania się swoją energią stwórczą oraz władzą królewską. W sposób bezpośredni temat królewskości smoka wyrażony został w trzech momentach: w obrazie wstępnym smoka, w intencji wyeliminowania syna niewiasty, przyszłego mesjasza, oraz w proklamacji nadejścia królestwa Boga.

W obrazie wstępnym w Ap 12,3–4a do rzeczywistości królowania nawiązują przede wszystkim diademy. Inne atrybuty symboliczne związane z głowami smoka niejako uzupełniają obraz potencjalnego króla. Diademy sugerują, że zakres królowania smoka odnosi się do panowania ziemskiego. Smok jest zdolny do pełnienia władzy królewskiej podobnie jak znani z historii królowie. Zdolność ta oparta jest na takich cechach smoka jak inteligencja i witalność, które osiągają maksimum<sup>17</sup>. Wyraża się natomiast w oddziaływaniu negatywnym, które jest jednak ograniczone<sup>18</sup>. Cała energia życiowa smoka jest skierowana na osiągnięcie jednego celu: realizacji własnego królestwa o charakterze absolutnym<sup>19</sup> i totalitarnym<sup>20</sup>. Wyraża to również zwierzęcy, buntowniczy i okrutny charakter smoka, jego kolor nawiązujący do wojny i przemocy (por. Ap 16,6; 17,6). Jego królestwo to królestwo potencjalnych niewolników (por. Ap 13,16–17). Niezwykły kontrast między smokiem a figurą niewiasty, która jest ukoronowana w gwiazdy, odziana w światło, określona jako wielki (wspaniały) znak podkreśla, że królowanie smoka nie ma nic do czynienia z Bogiem. Poza tym symboliczne użycie diademów w Ap 12,3 sugeruje istnienie kontrastu między smokiem i Jeźdźcem na białym koniu,

<sup>14</sup> Tamże, s. 15–16.

<sup>15</sup> „Ad essere annientata non è la creazione, ma soltanto la sua figura peccammonosa, temporale e mortale”; J. M o l t m a n n, E alla fine: Dio, *Concl* 4(1998), s. 173–174.

<sup>16</sup> P. F a r k a š, La „donna” di Apocalisse. Storia, bilancio, nuove prospettive, Roma 1997, s. 216–217.

<sup>17</sup> Siedem głów.

<sup>18</sup> Dziesięć rogów.

<sup>19</sup> „In seinem Reich ist er absoluter Monarch, indem er Gott bewusst ignoriert [...]”; H. K r a u s e, Das Reich Satans, *Bib* 59: 1977, s. 57.

<sup>20</sup> U. V a n n i, jw., s. 54.

ukoronowanym w niezliczoną ilość diademów, o imieniu Słowo Boże (Ap 19,11–16). Nawet jeśli możliwości smoka wyrażone przez liczbę siedem są optymalne, to nieokreślona liczba diademów Jeźdźca sugeruje istnienie króla nieporównywalnie potężniejszego, *Króla królów i Pana panów* (Ap 19,16)<sup>21</sup>, który stanie się przyczyną upadku królestwa szatana.

Cechy charakterystyczne królowania smoka wyrażone w obrazie wprowadzającym znajdują swoje potwierdzenie i dopowiedzenie w opisie pierwszej konfrontacji (Ap 12,4b–6). Narodziny dziecka — „mężczyzny”, który będzie paść wszystkie narody różgą żelazną stanowi dla smoka wielkie zagrożenie (por. Ap 19,11–19). Smok nie szuka kompromisu. Jego intencje są jasne. Za wszelką cenę wyeliminować przyszłego króla. Dziecko jest przyszłym Mesjaszem. Próba wyeliminowania Mesjasza oznacza po raz kolejny, że panowanie smoka posiada charakter antybożski<sup>22</sup>.

Kolejnych informacji na temat smoka-króla dostarcza „midrasz” z Ap 12,10–12. Zostają określone granice wpływów szatana. Szatan nie jest w stanie wpływać na Boga, natomiast królowanie Boga nie ma granic<sup>23</sup>. Szatan podejmuje próbę budowania swojego anty-królestwa w kontekście doczesnym i ziemskim. Czas jego oddziaływania jest ograniczony, dlatego królestwo, które uda mu się zbudować będzie miało charakter tymczasowy i prowizoryczny (por. Ap 12,12).

Następne rozdziały Ap ujawniają, w jaki sposób realizuje się królowanie szatana. Atrybuty bestii z morza (Ap 13,1) są bardzo podobne do tych z Ap 12,3. Zbieżność nie jest przypadkowa. Bestia z morza jest instrumentem szatana w procesie konstruowania w rzeczywistości ludzkiej jego imperium<sup>24</sup>. Jednakże bestia ta, w odróżnieniu od smoka, wyposażona jest w dziesięć, a nie w siedem diademów, co podkreśla tymczasowość jej władzy. Druga bestia, prorok smoka, w służbie pierwszej, posługuje się językiem smoka (Ap 13,11; 16,13). Figurę królestwa o charakterze demonicznym odnajdujemy w obrazie Babilonu, cywilizacji konsumpcyjnej, dążącej do samowystarczalności, wrogiej wobec Boga i jego wyznawców (Ap 17,6.18; 18,7.24). Babilon jest przeciwieństwem królestwa Chrystusa<sup>25</sup>.

Zastanawiające, że sam szatan relatywnie rzadko pojawia się jako postać pierwszoplanowa<sup>26</sup>. Udaje mu się kierować socjopolitycznymi strukturami zła<sup>27</sup> w sposób ukryty.

<sup>21</sup> „As King of kings the Messiah wears many diadems. The Dragon and the Beast wear respectively seven and ten”; R.H. Charles, *The Revelation of St. John*, Edinburgh 1920, II, s. 132.

<sup>22</sup> Łk 4,6–7; J 12,31.

<sup>23</sup> Motyw wyższości nieba, symbolem transcendencji Boga, nad ziemią, która również znajduje się pod Jego pełną kontrolą jest charakterystyczny dla Apokalipsy, zob. np. 6,1–16; 8,6–12; 9,1; 11,12; 14,6.

<sup>24</sup> „John vividly describes that the Beast from the sea, in form and function, is the replica or duplicate of the Dragon”; P.A. Abir, *The Cosmic Conflict of the Church. An Exegetical-theological Study of Revelation 12,7–12*, Frankfurt am Main 1995, s. 121.

<sup>25</sup> Podobnie U. Vanni, *L'Apocalisse. Ermeneutica, esegesi, teologia*, Bologna 1991, s. 298.

<sup>26</sup> Jest jakby architektem, inspiratorem struktur zła, zob. Ap 13,2.11; 16,13; 20,1–3.7–10.

<sup>27</sup> To jeden z aspektów, który w Ap zostaje rozwinięty. O relacjach między światem a królowaniem szatana zob. H. Krause, jw., s. 45–50.

### 3. Poddany Bogu

Wraz z ujawnianymi w rozwoju narracji coraz to nowymi informacjami dotyczącymi szatańskiego charakteru smoka zauważa się *crescendo* jego niemocy. W efekcie pierwszej konfrontacji nie udaje mu się wyeliminować przyszłego króla-mesjasza. W drugiej — traci na zawsze dostęp do transcendencji, natomiast w trzeciej nie jest w stanie pokonać nawet niewiasty. Smok, buntownik wobec Boga, nie wykazał się niczym co mogłoby przybliżyć go do poziomu działania Boga. Pretenduje do bycia nowym stwórcą, lecz nie jest w stanie udowodnić niczego poza faktem, że sam jest stworzeniem (Ap 12,4a.16). Komentując niepowodzenie smoka próbującego zmienić pustynię w ogród (Ap 12,15) U. Vanni konkluduje: *Próby stworzenia rajy na ziemi poza Bogiem są skazane na klęskę, obracając się w zupełną ruinę [...]*<sup>28</sup>.

Arogancja szatana zostaje ukarana (Ap 12,16)<sup>29</sup>. Smok apokaliptyczny poddany jest wszechmocy Boga, podobnie jak pierwotne potwory morskie<sup>30</sup>. Lewiatan napawa trwogą człowieka, ale nie Boga, który traktuje go jak zabawkę<sup>31</sup>.

„Porwanie” do tronu Boga syna niewiasty sprawia, że klęska smoka staje się tylko kwestią czasu. Istnienie królestwa mesjańskiego uniemożliwi smokowi sięgnięcie po absolutną władzę nad światem. Podobne przesłanie niesie obraz mitycznej wojny, którą smok i jego aniołowie przegrywają. Upadek szatana pozostaje w relacji do nadejścia ery królestwa Boga i Mesjasza. Jest to bardzo szczególny moment (*arti*). Jest to upadek nieodwracalny. Rzeczywistym sprawcą tego upadku jest Baranek<sup>32</sup>. Chrystus, Baranek ofiarowany i zmartwychwstały zwyciężył i jego zwycięstwo stanie się definitywne (Ap 5,5; 22,1–5). Czas działania szatana kurczy się nieubłaganie (Ap 12,12b)<sup>33</sup>. Jedyńm Panem historii jest Bóg. Jedyńm autentycznym królestwem jest królestwo Chrystusa<sup>34</sup>. Jednakże „krótki czas” działania szatana może być dla ludzkości bardzo groźny (Ap 12,12: „biada”).

## II. NIEPRZYJACIEL KOŚCIOŁA

### 1. Agresor wobec Kościoła i chrześcijan

Wspólnota liturgiczna, naturalne środowisko lektury i medytacji tekstu Apokalipsy, jest ciągle zapraszana do zachowania maksimum uwagi<sup>35</sup>. Przeżywa ona

<sup>28</sup> U. V a n n i, *L'opera creativa nell'Apocalisse*, jw., s. 56.

<sup>29</sup> Lb 16,30; Ap 20,10.

<sup>30</sup> Job 40,17–32.

<sup>31</sup> Ps 103,26.

<sup>32</sup> „If God is principal force that permeates the whole book of Revelation, it is Christ the Lamb who is the paramount figure as the actor in dethroning the empire of the Dragon”; P.A. A b i r, jw., s. 280.

<sup>33</sup> Tamże, s. 283.

<sup>34</sup> „L'unico regno è gestito attivamente da Cristo”; U. V a n n i, *L'Apocalisse*, jw., s. 296.

<sup>35</sup> P. Farkaš proponuje odtworzenie sposobu lektury Ap 12 w pierwotnej wspólnotcie chrześcijańskiej. Elementy symboliczne byłyby poddane dekodyfikacji przy zastosowaniu analogii. T e n z e, *La „donna” di Apocalisse*, jw., s. 229–232.

napięcie bycia pomiędzy wyrażonym w postaci symboli przesłaniem treści apokaliptyczno-prorockich oraz sytuacją historyczną, w której funkcjonuje. Treści te mają swoje źródło w Bogu, co sprawia, iż wspólnota przyjmuje je z maksymalną uwagą. Skomplikowana, niejednorodna symbolika zawarta w atrybutach niewiasty<sup>36</sup> zaprasza lektora i słuchaczy do lektury powolnej, umożliwiającej medytację. Drugi znak jest zaskakująco inny od pierwszego<sup>37</sup>. Jego pojawienie się zostaje poprzedzone przez wyrażenie *kai idou* — „a oto” (i patrz, zauważ), które ma pobudzić odbiorców do przyjęcia postawy szczególnej uwagi. Począwszy od Ap 12,3 silna dysharmonia pomiędzy jednym i drugim znakiem nieustannie się pogłębia. Linia narracyjna zawiera niespodziewane zwroty akcji i dostarcza ciągle nowy materiał symboliczny<sup>38</sup>. Na początku wizji wspólnota zdaje sobie sprawę, że jej przedmiotem jest jakaś bestia, z wielkim prawdopodobieństwem niebezpieczna i zbuntowana wobec Stwórcy. Jest to potwór, podobny do wielkich stworów morskich, czy śmiercionośnych węży morskich<sup>39</sup>. Być może posiada jakieś znaczenie przenośne, nawiązujące do nieprzyjaciół politycznych i religijnych ludu Bożego<sup>40</sup>. Skrajnie negatywny obraz smoka znajduje swoje dopełnienie w podkreśleniu jego dążeń królewskich.

Jeżeli wraz z większością egzegetów przyjmiemy, że niewiasta jest symbolem Kościoła<sup>41</sup>, zatem wspólnota chrześcijańska mogłaby się z nią utożsamiać w sposób całkowity. To ona jest zagrożona przez smoka. Kościół „wydaje na świat” Mesjasza umożliwiając realizację królestwa Bożego. Wspólnota Kościoła jest ciągle zagrożona przez smoka-szatana, przeżywa sytuacje skrajnego kryzysu, w których wydaje się, iż nie ma dla niej ratunku<sup>42</sup>. Celem pierwszej agresji jest oddzielenie Kościoła od Chrystusa, wydanego na świat w wielkim wysiłkiem. Staje się jasne, że Kościół sterylny, bez Chrystusa, nie ma żadnego znaczenia i nie stanowi dla szatana żadnego zagrożenia. Smok oczekuje narodzin syna niewiasty (Ap 12,4b). Dopiero wspólnota Kościoła, która „urodziła”, staje się przedmiotem ataków ze strony osobowego zła (Ap 12,6.13).

<sup>36</sup> U. V a n n i, jw., s. 227–251.

<sup>37</sup> Kontrapozycja między znakiem niewiasty i smoka jest jednym z przykładów radykalnego bipolarizmu wartości moralnych wyrażonych w Apokalipsie. Z jednej strony spotykamy symbole na wskroś pozytywne, z drugiej zaś — zupełnie negatywne. Trudno znaleźć symbole o zabarwieniu neutralnym, nieokreślonym moralnie. A. Yarbrow Collins łączy ten fakt z sytuacją społeczno-polityczną oraz silnym napięciem pomiędzy nadziejami a doświadczeniami negatywnymi w życiu pierwotnej wspólnoty chrześcijańskiej. T e n z e, *Reading the Book of Revelation, Interpretation* 40: 1986, s. 241.

<sup>38</sup> O technice narratywnej w sposób intencjonalny użytej przez autora w celu zaangażowania słuchacza mówi D.L. B a r r: „This marked sequence of places and images, images not to be seen with the eye, but rather to provide invisible images for the memory, would allow the attentive hearer to fix the scope of action of the Apocalypse in memory”. T e n z e, *The Apocalypse of John as Oral Enactment, Interpretation* 40: 1986, s. 246.

<sup>39</sup> J.-L. S k a, jw., s. 14.

<sup>40</sup> Iz 51,34; Ez 29,3; 32,2; Ps 87,4; PsSal 2,25.

<sup>41</sup> Cechy antropologiczne kobiety doskonale wpółgrają z idealnym obrazem ludu Bożego, zob. U. V a n n i, *L'Homo apocalypticus: sua struttura personale*, w: *L'antropologia biblica*, red. G. De Gennaro, Napoli 1980, s. 878.

<sup>42</sup> „Die Situation der kirchlichen Gegenwart ist durch Verfolgungen geprägt”. G. S t r e c k e r, *Theologie des Neuen Testaments*, Berlin 1996, s. 557.

W Ap 12,9 zostaje ujawniona tożsamość smoka. Dzieje się to w sposób stopniowy. Najpierw przypomina się wielkość smoka, która w świetle Ap 12,3–8 stanowi enfazę wszystkich jego cech negatywnych objawionych do tej pory. Stwierdzenie „ten wąż, ten starodawny” obarcza smoka odpowiedzialnością za konsekwencje grzechu z ogrodu Eden, warunki życia człowieka i jego śmiertelność. Już teraz słuchacz chrześcijański jest prawie pewien: smok to osobowe zło. Kolejne określenia: diabeł i szatan odkrywają do końca, kim jest smok. Można z całą pewnością powiedzieć, że całe objawienie dotyczące smoka uzupełnia i pogłębia tradycyjną koncepcję szatana, znaną chrześcijanom. Jest on kimś więcej niż tylko nieprzyjaciel, który „dzieli” i „oskarża”<sup>43</sup>. Podkreślone jest jako charakterystyka osobowego zła ciągle aktualna, zwodzenie, wprowadzanie w błąd całej ludzkości.

Hymn o nadejściu królestwa Bożego, realizowanego w osobie Mesjasza, powiązany ściśle z tematem „wyrzucenia” (Ap 12,10b) rozszerza perspektywę teologiczną konfliktu między Kościołem i szatanem. Przedmiotem agresywnego, nieustannego oskarżania są chrześcijanie. Szatan nie ogranicza się do prześladowania Kościoła i bycia zwodzicielem. Jego równie istotną cechą jest usiłowanie wykazania, że słudzy Boga pozostają w sprzeczności z wolą Boga i doprowadzenie do ich potępienia. W rzeczywistości oskarżanie to ma charakter antyboski i ma na celu zniszczenie więzi między Bogiem i tymi, którzy zostali powołani.

Szatan jest obecny w historii świata (por. Ap 12,13–13)<sup>44</sup>. Jego atak skierowany przeciw niewieście i jej kryjówce, jaką jest pustynia (Ap 12,15–16) miał pozbawić Kościół jego środowiska naturalnego, przygotowanego przez Boga. Szatan-wąż oferuje chrześcijanom iluzję rajy na ziemi<sup>45</sup>. Jego celem jest oderwanie ich od Boga, fałszowanie tego, co do Niego prowadzi, pozbawienie Kościoła jego własnej tożsamości (por. Rdz 3,1–13)<sup>46</sup>. Intencje te, zawarte w wizji, nawiązują bezpośrednio do zagrożeń Kościołów wyrażonych w Listach do Kościołów (Ap 2,9–10.13.20.14; 3,9)<sup>47</sup>.

Użycie motywu wojny, którą smok zamierza prowadzić przeciwko potomstwu niewiasty (Ap 12,17b) sugeruje, że szatan jest bardzo niebezpieczny zarówno dla Kościoła jako wspólnoty, jak i dla indywidualnych wierzących (por. Ef 6,11–12). Wojnę przeciw reszcie potomstwa niewiasty diabeł prowadzi prawie wyłącznie poprzez swoich kolaborantów. Symboliczne figury obydwu bestii (Ap 13,1–13) oraz wielkiej nierządnicy (Ap 17–18) odnoszą się nie tylko do „Sitz im Leben” pierwszych chrześcijan<sup>48</sup>, lecz do ponadczasowych mechanizmów i struktur, który-

<sup>43</sup> Wyraża to sformułowanie „ten nazywany”, w sensie, „ten, którego wy nazywacie” szatanem. Jednakże nazwać go szatanem to zbyt mało. On jest potworem, smokiem, antystwórcą, królem, wężem starodawnym.

<sup>44</sup> H. Kraft, *Die Offenbarung des Johannes*, Tübingen 1974, s. 172.

<sup>45</sup> U. Vanni, *L'Apocalisse: una profezia per la chiesa italiana*, *CivCat* 4(1995), s. 130.

<sup>46</sup> Na marginesie należy wspomnieć interpretację feministyczną Ap 12 prezentowaną przez C.A. Keller. Wg Keller niewiasta z rajy jest „przyczyną” grzechu i śmierci. Natomiast niewiasta z Ap 12 zwycięża węża i prezentuje rzeczywistość pozytywną, zupełnie przeciwną do Rdz. Autorka mówi o rewolucji socjoreligijnej w koncepcji kobiecości; zob. C.A. Keller, *Die Frau in der Wüste: ein feministisch-theologischer Midrasch zu Off 12*, *EvTh* 50: 1990, s. 423–424, 432.

<sup>47</sup> Wewnętrzna zależność między Ap 2–3 i 12–13 poddał dokładnej analizie H. Ulland, *Die Vision als Radikalisierung der Wirklichkeit in der Apokalypse des Johannes*, Tübingen – Basel 1997.

<sup>48</sup> U. Vanni, *L'Apocalisse: una profezia, jw.*, s. 130.

mi szatan posługuje się, by realizować swoje panowanie w czasoprzestrzeni. Atak na wiernych chrześcijan to forma walki z królowaniem Boga. W społeczeństwie zorientowanym na fałszywe kultury i konsumpcjonizm, autentyczny świadek Chrystusa zdaje się być elementem obcym i dziwnym. Dlatego opór i odrzucenie chrześcijanina może osiągnąć swoje apogeum w prześladowaniach, a nawet zabójstwie ze strony struktur zła<sup>49</sup>.

Łatwo zauważyć zatem, iż przesłanie teologiczne dotyczące relacji smok (szatan) — Kościół (chrześcijanie) posiada aspekt pedagogiczny. Autor Apokalipsy wyjaśnia, na czym polega obecność, natura i sposoby działania osobowego zła<sup>50</sup>. Wspólnota wierzących zostaje ostrzeżona, że ma do czynienia z istotą, której możliwości przewyższają zdolności ludzkie (por. 1 Pt 5,8)<sup>51</sup>. Jest zatem konieczne, aby wspólnota Kościoła zachowała maksymalną ostrożność i jeszcze bardziej umiłowala Chrystusa<sup>52</sup>. Powinna przygotować się do ponoszenia ofiar<sup>53</sup>. Świadomość zagrożenia i istniejących trudności jest oznaką odpowiedzialności za wypełnienie powierzonej przez Chrystusa misji<sup>54</sup>.

## 2. Zwyciężony przez wierzących

Symboliczne atrybuty niewiasty sugerują jej ścisły związek z Bogiem i odnoszą się do tekstów poświęconych tematyce wywyższenia przez Niego (por. Ap 12,1)<sup>55</sup>. Bóg otacza opieką Kościół. Pozwala mu przewyciężyć brutalne ataki szatana. Tylko dzięki pomocy Boga udaje się Kościołowi „wydać na świat” Chrystusa (Ap 12,4b–6)<sup>56</sup> i zachować własną tożsamość. Pustynia, rozumiana jako miejsce schronienia i symbol oczyszczenia, została przygotowana dla Kościoła przez Boga. Bóg zapewnia mu pokarm, podtrzymuje Kościół w istnieniu, troszczy się o niego.

Również motyw Michała posiada znaczenie eklezjologiczne. Imię Michała ma znaczenie emblematyczne. Jest on obrońcą i reprezentantem sprawy ludu Bożego

<sup>49</sup> „Si el Espiritu Santo da vida a la comunidad cristiana e induce a toda la humanidad a una conversion de vida, el falso profeta, por el contrario, persigue y proporciona incluso la muerte física al miembro fiel de la comunidad durante el transcurso de la historia contingente humana”. J. L ó p e z, *La figura de la bestia entre historia y profecía*, Roma 1998, s. 228.

<sup>50</sup> M.E. B o r i n g, *The Theology of Revelation*, *Interpretation* 40: 1986, s. 263–267.

<sup>51</sup> „Il drago sarà sempre sotto il controllo di Dio, ma nello stesso tempo agirà con delle modalità, con delle legi, uno stile, una logica che gli uomini potranno avvertire solo in parte ed esprimere, per lo più, in termini di negazione”. U. V a n n i, *L’Apocalisse*, jw., s. 244.

<sup>52</sup> Paradoksalnie sytuacja zagrożenia i kuszenia posiada również wymiar pozytywny; wzmacnia więź z Chrystusem. Fakt ten podkreśla K. S c h u b e r t, *Versuchung oder Versucher?*, *BiLit* 50: 1977, s. 112.

<sup>53</sup> O potencjalnych męczennikach, zdolnych oddać życie za Chrystusa mówi U. V a n n i, *L’Apocalisse: una profezia*, jw., s. 128.

<sup>54</sup> Na temat „Etyki odpowiedzialności” zob. H. U l l a n d, jw., s. 347.

<sup>55</sup> U. V a n n i, *L’Apocalisse*, jw., s. 230–237.

<sup>56</sup> „Il risultato di questo parto doloroso non andrà perduto, nonostante la tracotanza delle forze ostili proprie del sistema terrestre: sarà sottratto misteriosamente per un intervento particolare di Dio alle insidie ostili e collocato presso il trono di Dio”. U. V a n n i, *L’Apocalisse: una profezia*, jw., 129.

wobec nieprzyjaciół (Ap 12,7)<sup>57</sup>. Funkcja Michała jako obrońcy pozostaje w pewnej kontrapozycji do funkcji szatana jako oskarżyciela (Ap 12,11). Oskarżyciel został strącony (por. Ap 12,7–9). Ważnym elementem w opisie relacji szatana i Kościoła stanowi Ap 12,9, który demaskuje nie do końca precyzyjny symbol smoka, uświadamiając chrześcijanom, czego mogą się spodziewać ze strony osobowego zła. Osadzenie tego wersetu w kontekście klęski i wyrzucenia szatana ma kapitalne znaczenie dla przesłania teologicznego całego rozdziału<sup>58</sup>. Nie ma mowy o dualistycznym podejściu do kwestii walki dobra i zła. Wobec Boga i Mesjasza szatan jest zupełnie bezsilny. Radosny hymn zwiastujący nadejście Królestwa Boga (Ap 12,10) ogłasza jednocześnie potępienie szatana. Jego oskarżenia nie stanowią zagrożenia dla tych, którzy należą do Królestwa Chrystusa<sup>59</sup>. Dzieje się tak dlatego, ponieważ „bracia”, poddawani oskarżeniu ze strony szatana uczestniczą w zwycięstwie Baranka<sup>60</sup>. Motyw Krwi Baranka odnosi się do rzeczywistości przebaczenia i uczestnictwa w zmartwychwstaniu. Zwycięstwo dokonało się dzięki ofierze Jezusa (por. J 12,31). Wobec tych, którzy zostali uwolnieni od zarzutów, oskarżenie nie ma racji bytu (por. Ap 1,5). Zwycięzcy należą już do wspólnoty tych, którzy *pluczą swe szaty we krwi Baranka* (por. Ap 7,14) i związują się ściśle z życiem Jezusa, umarłym i zmartwychwstałym<sup>61</sup>.

Ich gotowość do przyjęcia śmierci męczeńskiej jest wyrazem ich wytrwałości w dawaniu świadectwa (por. Ap 12,17b)<sup>62</sup> oraz przekonania, że prawda objawiona przez Jezusa prowadzi rzeczywiście do pełni życia (por. Ap 2,10). Śmierć biologiczna nie jest już problemem nierozwiązywalnym. Śmierć została pokonana przez *Pierworodnego umarłych* (por. Ap 1,6; 5,6)<sup>63</sup>. Podobne treści odnajdujemy w Hbr 2,14–15 (por. Mdr 2,24). Według autora listu do Hebrajczyków (Hbr 2,14–15) poprzez swoją śmierć Jezus złamał moc diabła i uwolnił wierzących od terroru śmierci fizycznej<sup>64</sup>. Prawdziwym niebezpieczeństwem byłaby śmierć druga, wyłączenie z życia z Bogiem w nowym stworzeniu (por. Ap 2,11; 21,8). Zwycięstwo dokonane przez zbawionych „braci” ma dodać otuchy tym, którzy pozostają jeszcze pod wpływem agresywnej działalności szatana<sup>65</sup>.

<sup>57</sup> P. F a r k a š, Il simbolo della Donna di Ap 12, w: Dummodo Christus annuntietur, red. A. Struś, R. Błatnický, Roma 1998, s. 243.

<sup>58</sup> H. K r a f t, Die Offenbarung des Johannes, jw., s. 171.

<sup>59</sup> „Der Satan hat keinen Einfluss bei Gott”. H. G i e s e n, Johannesapokalypse, Stuttgart 1986, s. 102; por. E. S c h ü s s e r F i o r e n z a, Apocalisse. Visione di un mondo giusto, Brescia 1994, s. 103.

<sup>60</sup> W ten sposób także R. B a u c k h a m, The Climax of Prophecy. Studies on the Book of Revelation, Edinburgh 1993, s. 86; U. B. M ü l l e r, Die Offenbarung des Johannes, Gütersloh 1995, s. 238.

<sup>61</sup> „[...] la risurrezione di Cristo è partecipata personalmente dai cristiani perché avviene nel suo sangue; la capacità di superamento delle forze ostili si attua nella storia, acquistando così il massimo di concretezza, proprio per mezzo del sangue”. U. V a n n i, Il sangue nell’Apocalisse, w: Sangue e antropologia biblica, red. F. Vattioni, II/1, Roma 1981, s. 880.

<sup>62</sup> Na temat profetycznego wymiaru świadectwa chrześcijan zob. B. M o r i c o n i, Lo Spirito e le Chiese, Roma 1983, s. 77–91.

<sup>63</sup> Zob. też Ap 1,18; 2,7.8.10; 3,5.13; 5,9.12; 7,17; 14,1–3; 19,13; 20,6.13; 22,1–5.

<sup>64</sup> Problem zniewolenia poprzez strach przed śmiercią w kontekście Hbr 2,14–15 oraz innych tekstów biblijnych omawia M. M a s i n i, Schiavitù d’una paura, *Parola, Spirito e Vita* 33: 1996, s. 163–183 (przede wszystkim 165–172).

<sup>65</sup> Podkreśla to P. B u s c h, Der gefallene Drache. Mythenexegese am Beispiel von Apokalypse 12, Tübingen – Basel 1996, s. 188–189.

Chrześcijanie, świadomie przeżywający swoją wiarę, są na ziemi pierwocinami Królestwa Chrystusa (por. Ap 1,6)<sup>66</sup>. Dzięki Niemu chrześcijanie stają się kapłanami i są w stanie królować razem z Nim<sup>67</sup>. Temat współkrólowania i udziału w kapłaństwie Chrystus, mimo że nie występuje bezpośrednio w naszym tekście, jednakże stanowi ważne tło teologiczne Ap 12,10–12. Jednym z wymiarów aktywnej obecności królestwa Chrystusa w historii ludzkiej jest zdolność chrześcijan do odniesienia zwycięstwa nad szatanem<sup>68</sup>. Dynamika konfliktu między królestwem Bożym a antykrólestwem, w który istotowo włączony jest Kościół i pojedynczy chrześcijanie, osiągnie swój szczyt w momencie zupełnego i ostatecznego przewyciężenia negatywnego działania struktur zła (por. Ap 19,20; 20,10.15)<sup>69</sup>.

Również ostatni etap narracji Ap 12, wersety 13–17, zawiera informacje dotyczące możliwości pokonania diabła. Podobnie jak w Ap 12,1–9 gwarantem zwycięstwa jest nie tyle sam Kościół, lecz Bóg, który go wspiera. Bóg nie opuszcza Kościoła w momencie brutalnego prześladowania (por. Ap 12,13). Szczególnie symbol skrzydeł orła podkreśla, że Kościół jest zakorzeniony w transcendencji. Również w zaskakującej wizji ziemi pochłaniającej gwałtowne wody, wyrzucone z wnętrza smoka, widoczne jest działanie Boga na rzecz Kościoła. Bóg miłuje swój Kościół<sup>70</sup>. Chrześcijanie, strzeżeni przez moc Boga, mają być zatem ludźmi nadziei<sup>71</sup>, którzy oczekują z napięciem na definitywne wyeliminowanie zła (por. Ap 6,10; 22,20).

### III. ZWODZĄCY CAŁĄ LUDZKOŚĆ

Utożsamienie smoka z wężem z raju, a w konsekwencji z szatanem, oznacza, że na pierwszym planie zostaje umieszczona jedna z najważniejszych jego cech: bycie oszustem i zwodzicielem (Ap 12,9; por. Rdz 3,1–15). Cecha zostaje podkreślona poprzez użycie *planaō* w imiesłowie czasu teraźniejszego z rodzajnikiem<sup>72</sup>. Zwodzenie szatana nie ustaje, nie jest okazjonalne, lecz wpisane jest w jego naturę, jest istotą jego działań<sup>73</sup>. Celem oszukiwania i wprowadzania w błąd jest są

<sup>66</sup> H. Krause, jw., s. 60.

<sup>67</sup> „Il sacerdote, così come ci appare nell'Apocalisse è un ruolo attivo di regno che i cristiani devono esercitare nella storia, una volta raggiunti dall'azione liberatrice di Cristo che li ha costituiti regno”. U. Vanni, L'Apocalisse, jw., s. 367.

<sup>68</sup> Tamże, s. 296.

<sup>69</sup> „La chiesa non esiste per se stessa, ma per contribuire all'avvento del regno universale di Dio. La vittoria già ottenuta dal messia è l'evento escatologico decisivo, ma non può avere raggiunto il proprio obiettivo fino a quando il male non sia completamente abolito dal mondo di Dio [...]”. R. Buccham, La teologia dell'Apocalisse, jw., s. 190; por. U. Vanni, L'Apocalisse: una profezia, jw., s. 128.

<sup>70</sup> P.A. Abir idąc za opinią A.M. Dubarle sugeruje, iż pomoc udzielona przez Boga wspólnocie zagrożonej przez wody jest znakiem wielkiej miłości, podobnej do tej z Pnp 8,7. Tenże, The Cosmic Conflict of the Church, jw., s. 142.

<sup>71</sup> Jest to typ nadziei „pomimo wszystko”, pomimo obecności zła w świecie i w samym wierzącym, zob. H. Langkammer, Nowy Testament o Kościele, Wrocław 1995, s. 164; H. Ulland, jw., s. 343, 345.

<sup>72</sup> Wyraża typ akcji, która jest ciągła, trwa.

<sup>73</sup> U. Vanni, L'Apocalisse: una profezia, jw., s. 129, przypis 12.

konkretne reakcje, zachowania, czyny w ich wymiarze indywidualnym i kolektywnym<sup>74</sup>. Kuszenie to przestanie być zagrożeniem dopiero w momencie ostatecznej dysaktywacji, wiecznej kary, której poddany będzie szatan (por. Ap 12,9; 20,3.8.10).

Terenem uwodzicielskich działań szatana jest cały zamieszkały świat (*oikoumenē*), tzn. wszyscy ludzie (Ap 12,9)<sup>75</sup>. Wobec kuszenia ludzie będą musieli wybrać między dwiema pozycjami: pozwolić się zwieźć lub wejść w ostry konflikt ze złem<sup>76</sup>.

Kościół stanowi tę część ludzkości, która stoi w opozycji wobec uwodzicielskich działań szatana i sił demonicznych związanych z antykrólestwem (por. Ap 2,10.13; 13,7,10). Właśnie przeciwko niemu w szczególny sposób zwraca się działanie kusiciela. Jest to forma walki, którą szatan prowadzi z samym Bogiem<sup>77</sup>. Przykład Jezabel (Ap 2,20) świadczy o skuteczności tej walki. Nawet członkowie Kościoła mogą stać się jego bezwiednymi narzędziami, jeżeli tkwią w błędzie i prowadzą innych do bałwochwalstwa. W sposób zewnętrzny Kościół jest kuszony podobnie jak reszta ludzkości. Również on zostaje poddany zwodniczym praktykom drugiej bestii. Zwodzenie osiąga tu swoje apogeum w naśladowaniu Boga poprzez zdolność wykazania się zdolnościami ponadludzkimi (Ap 13,13). Ludzie adorują pierwszą bestię, władzę polityczną o tendencjach absolutystycznych, tak jak się adoruje bóstwo (Ap 13,7–8)<sup>78</sup>. Druga bestia, systemy i struktury służące manipulacji prawdą i zajmujące się propagandą, zmusza ludzi do ubóstwiania ziemskich systemów władzy, czyli idolatrii. Absolutyzacja struktur politycznych przejawia się w dążeniu do całkowitej kontroli wymiaru socjoekonomicznego życia ludzkiego oraz do pozbycia się przeciwników takiego stanu rzeczy. W świetle Ap 13,15 przeciwnicy propagandy na rzecz defikacji struktur socjopolitycznych i ekonomicznych narażają się na śmierć<sup>79</sup>. Wśród przyczyn potępienia i upadku konsumpcyjnej i zsekularyzowanej cywilizacji Babilonu, dowodu na przynajmniej częściowo skuteczne kuszenie szatana, pojawia się także motyw krwi proroków, świętych i *wszystkich zabitych na ziemi* (Ap 18,23–24). Jednakże nawet konieczność poniesienia gwałtownej śmierci nie może przeszkodzić chrześcijanom w odniesieniu zwycięstwa nad zwodzicielem (Ap 14,5.12–13)<sup>80</sup>.

<sup>74</sup> E. Corsini sugeruje, że również prześladowanie jest formą kuszenia. T e n z e, *Apocalisse prima i dopo*, Torino 1980, s. 309; por. U. V a n n i, *I peccati nell'Apocalisse e nelle lettere di Pietro*, di Giacomo, di Giuda", *SC* 106: 1978, s. 372–379.

<sup>75</sup> „Der Engelfall tematisiert die tiefgreifende Schädigung der irdischmenschlichen Lebenswelt durch den verheerenden Einbruch transzendenten Wesen und Wissen". E. B r a n d e r b u r g e r, *Das Böse. Eine biblisch-theologische Studie*, Zürich 1986, s. 75.

<sup>76</sup> O idolatrii lub pozytywnym oporze w ramach wspólnoty chrześcijańskiej mówi J. L ó p e z, *iw.*, s. 247–248.

<sup>77</sup> „Gott selbst zu bekämpfen ist unmöglich und daher sinnlos, aber Gottes Werk und Plan in den Geschöpfen zu sabotieren, ist möglich und offenbar ungemein erfolgreich". H. K r u s e, *iw.*, s. 57.

<sup>78</sup> Świadczy o tym choćby użycie „proskyneō”, „odać cześć, pokłonić się, adorować” odnoszonego głównie do kultu Boga prawdziwego.

<sup>79</sup> Dąży się do tego, aby miejsce proroków chrześcijańskich zajęli agenci propagandy na usługach pseudowładzy, zob. J. L ó p e z, *iw.*, s. 257.

<sup>80</sup> Kult prawdziwego Boga jest mocą w przeciwstawieniu się procesom ubóstwienia potęgi militarnej i politycznej (bestia) i dobrobytu ekonomicznego (Babilon) twierdzi R. B a u c k h a m, *iw.*, s. 188.

Niestety ludzkość, rozumiana jako różnorodność odmiennych kategorii osób jak i jako całość jest w stanie przyjąć wobec Boga postawy wrogie, a nawet z Nim walczyć (Ap 6,15; 13,15; 19,18; por. 2 Kor 4,4)<sup>81</sup>. Ci, którzy są pod wpływem działania kusiciela mogą złorzeczyć Bogu (Ap 16,10–11.21, por. 13,6). Naśladując szatana i jego kolaborantów mogą odrzucić możliwość powrotu do Boga (Ap 9,20–21). Specyficzną rolę odgrywają tu tzw. „królowie ziemi”<sup>82</sup> bezpośrednio zaangażowani w konflikt z Barankiem (por. Ap 17,14). Są to figury symboliczne ziemskich władców tego świata, którzy z rozmysłem starają się pozbawić cywilizację ziemskie wszelkiej relacji do transcendencji i do Boga<sup>83</sup>.

Pomimo swoich niewątpliwych „sukcesów” w odrywaniu ludzkości od Boga szatan i wszelkie struktury zła są skazane na porażkę. Wprawdzie obecność diabła w czasoprzestrzeni określona jest poprzez dramatyczne „biada” w Ap 12,12, jednakże zostaje ono natychmiast pozbawione swojej mocy poprzez pokreśleniu faktu, że *diabeł wie, że ma mało czasu*<sup>84</sup>. Dlatego sukces szatana będzie zawsze szczątkowy, a na pewno tymczasowy (por. Ap 20,7–10). Bezsens wysiłków zwodziciela ujawnia się w ekstremalny sposób w momentach ujawnienia ostatecznego losu tych, którzy dali się zwieść. Ich końcem będzie śmierć druga, nieunikniona kara dla nieprzyjaciół Boga. Chociaż w odróżnieniu od Jego bezpośrednich przeciwników (szatan, bestia, fałszywy prorok) ludzie mają przywilej sądu ostatecznego (Ap 20,11–15; 21,7–8), to dramat ewentualnego odrzucenia i sterylna pasywność zawarte w obrazie jeziora siarki i ognia<sup>85</sup> sprawiają, że współpraca ze strukturami zła jest absurdem i najbardziej tragiczną pomyłką (Ap 20,15; 21,8)<sup>86</sup>. Rzeczywistym owocem udanego kuszenia nie jest zatem wolność, niezależność, autodeifikacja człowieka<sup>87</sup>, ale śmierć druga.

## POSUMOWANIE

Uważna lektura Ap 12 nie pozostawia złudzeń, co do realności istnienia czy działania szatana. W utrzymanej w tonie profetycznym wizji jest on głównym przeciwnikiem Boga i Kościoła. Jego oddziaływanie posiada wymiar kosmiczny. Jego zachowanie jest pełne agresji i przemocy, ale zarazem niezwykle inteligentne i perfidne. Chrześcijanin, który czerpie swoje duchowe siły z liturgii i bezpośredniego kontaktu z Chrystusem, nie może bagatelizować działania struktur zła. Stanowią one bardzo poważne zagrożenia dla Kościoła i całej ludzkości. Dlatego

<sup>81</sup> C. B e r d i ñ á n, *La dimensión socio-política del mensaje teológico del Apocalipsis*, Roma 1996, s. 156–163, 176–181, 184–193.

<sup>82</sup> Ap 6,14.16; 17,2; 18,3.9; por. 1,5; 6,15; 21,24.

<sup>83</sup> Podobnie C. B e r d i ñ á n, *ju.*, s. 157.

<sup>84</sup> Podobnie U. B. M ü l l e r, *ju.*, s. 238.

<sup>85</sup> Szeroką perspektywę rozwoju idei piekła przedstawia H. V o r g r i m l e r, *Storia dell'inferno*, Casale Monferrato 1995.

<sup>86</sup> T. O k u r e, *Da Genesi ad Apocalisse. L'apocalittica nella prospettiva biblica*, *Conci* 4(1998), s. 48.

<sup>87</sup> *Coloro che sono ostili a Cristo e si contrappongono ai cristiani possono avere una vita sulla terra apparentemente piena, ma si autodestinati al vuoto vuoto spaventoso di vitalità, alla morte seconda*; U. V a n n i, *L'Apocalisse*, *ju.*, s. 276.

najbardziej pewnym sposobem w ich przewycięzeniu jest wzmocnienie więzi z Chrystusem, Królem królów i Panem panów, Zwycięzcą nad szatanem i grzechem. Należy mieć nadzieję, że Kościołowi naszych czasów uda się uniknąć sytuacji podobnej do Ap 13. Pozornej „nieobecności” (niewiary w) szatana i jednoczesnego konfrontowania się z przenikającymi społeczność ludzką niszczącymi skutkami jego działania.

## **THEOLOGISCHE VISION DES SATANS IN DER APOKALYPSE 12,3–17**

### **ZUSAMMENFASSUNG**

Im Artikel wird die Exegese der Apokalypse 12,3–17 dargestellt. Der Autor konzentriert sich auf die dämonische Figur des Drachens, der als Satan bzw. Teufel bezeichnet wird. Die theologische Charakteristik des Satans wird in der Apokalypse 12 in drei Hauptdimensionen dargestellt: im Verhältnis des Satans zu Gott, zur Kirche und zu der Menschheit. Der Inhalt der Apokalypse 12 weist auf die reale Existenz und Tätigkeit des Teufels. Sein Gebaren kennzeichnen Aggression und Gewalt, gleichzeitig aber auch eine hohe Intelligenz und Tücke. Daher bedroht der Teufel die Kirche und die ganze Menschheit. Der sicherste Weg, Satans Angriffe abzuwehren, sind verstärkte Bande zu Christus dem König und Herrn, dem Überwinder des Satans und der Sünde.